

Oceny i omówienia

ZRÓDŁO WIEDZY O NIEMIECKIEJ REPUBLICIE DEMOKRATYCZNEJ

„Jahrbuch der Deutschen Demokratischen Republik“. Herausgegeben vom „Deutschen Institut für Zeitgeschichte“, Berlin, in Verbindung mit dem Verlag „Die Wirtschaft“, 1956. Verlag „Die Wirtschaft“, Berlin 600 s.

Wiedza o naszym zachodnim sąsiedzie — Niemieckiej Republice Demokratycznej — jest w Polsce wciąż jeszcze niedostateczna. Tymczasem rozwijające się coraz bardziej stosunki gospodarcze i kulturalne między nami, czynią znajomość problematyki NRD pilną koniecznością. Na tym polu nieocenione usługi oddać może wydany po raz pierwszy w 1956 r. „Jahrbuch der Deutschen Demokratischen Republik“. Taki jest zresztą cel tego wydawnictwa, na co wskazał w swym słowie wstępnym prezes Rady Ministrów NRD Otto Grotewohl.

Dostarczenie rzetelnej informacji o życiu politycznym i społeczno-gospodarczym w NRD zapewnia sumiennie dobrana tematyka i oryginalny układ książki. Rocznik składa się z czterech części:

- Część I — zawiera krótkie informacje o położeniu geograficznym oraz o ludności i jej ruchu naturalnym w obu państwach niemieckich;
- Część II — omawia podstawowe problemy życia NRD w 1955 r.;
- Część III — stanowi chronologiczny spis ważniejszych wydarzeń powojennych Niemiec (1945—1955);
- Część IV — podaje adresy i telefony wszystkich ważniejszych urzędów, instytucji i organizacji NRD, zarówno centralnych, jak i terenowych.

Podstawową i najobszerniejszą częścią „Rocznika“ jest część II, traktująca kolejno o podstawowych dziedzinach życia politycznego i społeczno-kulturalnego NRD w 1955 r. Poszczególne rozdziały tej części posiadają ciekawie dobrany i jednolity układ. Każdy rozdział otwiera obszerny artykuł omawiający podstawowe problemy danej dziedziny w 1955 r. na tle dotychczasowego dorobku i kreślący kierunki rozwoju na przyszłość. Autorami tych artykułów są ludzie, którzy w danym zakresie mają najwięcej do powiedzenia: ministrowie, kierownicy centralnych urzędów lub instytucji, wyżsi funkcjonariusze państwowi oraz naukowcy. Po artykule programowym umieszczono w każdym rozdziale kalendarz ważniejszych wydarzeń 1955 r., dotyczących omawianej dziedziny, a następnie dział, zawierający dane statystyczne, materiały i dokumenty źródłowe, związane treściowo z artykułem wstępnym. Wreszcie na zakończenie dodano wykaz literatury dotyczący treści rozdziału. W ten sposób każdy rozdział stanowi zwartą część książki zapewniającą wyczerpujące informacje w danej dziedzinie.

W odrębne rozdziały ujęto w części III: problemy polityki zagranicznej NRD oraz osobno związaną z tym sprawę zjednoczenia Niemiec, zagadnienia polityki wewnętrznej, gospodarki narodowej, warunków bytowych ludności, oświaty, nauki i techniki oraz kultury i sportu. Jako odrębne części składowe dodano do części II: rozdział traktujący o stolicy NRD — Berlinie — oraz drugi, omawiający podstawowe cechy rozwoju Niemieckiej Republiki Federalnej w roku sprawozdawczym. W obu dodatkowych rozdziałach utrzymano układ przyjęty w pozostałych rozdziałach pracy.

Jak już z samego przeglądu rozdziałów podstawowej części książki wynika, „Rocznik“ omawia te problemy, które w r. 1955 niewątpliwie znajdowały się w centrum zainteresowania każdego Niemca, i to nie tylko mieszkańca NRD. Równocześnie są to takie problemy, które żywo obchodzą nie tylko samych Niemców. Duże zainteresowanie budzą one ze zrozumiałych przyczyn w naszym kraju. Problemy te zachowały swą aktualność do dnia dzisiejszego, a niektóre z nich są obecnie szczególnie na czasie.

Omówienie nawet w skrócie całego bogactwa poruszonych w książce problemów przekracza możliwość niniejszej recenzji, tym bardziej że wachlarz informacji jest w „Roczniku“ szczególnie szeroki. Oto kilka przykładów z różnych dziedzin:

W rozdziale 1. część II — zapoczątkowanym artykułem Wilhelma Meissnera pt. „Niemiecka Republika Demokratyczna i polityka zagraniczna“¹, dowiadujemy się, że wbrew trudnościom, jakie napotyka na arenie międzynarodowej oficjalne uznanie NRD — utrzymuje ona ożywione stosunki z licznymi państwami i współpracuje z szeregiem organizacji międzynarodowych. W 1955 r. NRD utrzymywała oficjalne stosunki dyplomatyczne z 11 krajami obozu socjalizmu. Ponadto w 6 dalszych państwach, w tym głównie w krajach Bliskiego i Dalekiego Wschodu, posiadała w tym czasie oficjalne przedstawicielstwa handlowe.

Natomiast stosunki handlowe utrzymywała NRD w 1955 r. aż sponad 100 państwami. Kiedy jeszcze w 1950 r. stosunki te z państwami kapitalistycznymi opierały się zaledwie na trzech stałych umowach handlowych, to już w końcu 1955 r. umowy takie wiązały NRD z 22 państwami kapitalistycznymi. W tym samym czasie NRD pracowała w 66 organizacjach, komisjach i komitetach międzynarodowych, w tym w 8 organizacjach wyspecjalizowanych Organizacji Narodów Zjednoczonych. Jak z tego wynika, NRD żywo współpracuje na różnych odcinkach życia międzynarodowego z innymi państwami, dając tą drogą swój wkład w dzieło umacniania pokojowych stosunków na świecie.

Centralnym problemem obu części Niemiec, a także całej Europy jest zjednoczenie obu państw niemieckich. Dla tej sprawy miał rok 1955 duże znaczenie. Dowiadujemy się o tym z artykułu dra Wilhelma Girnusa pt. „Problem zjednoczenia Niemiec w 1955 r.“², który szczegółowo omawia aktywa i pasywa tego roku we wspomnianym zakresie. Obok, a raczej na marginesie znanych wydarzeń politycznych tego roku, jak np. zawarcie układów paryskich, konferencja genewska szefów rządów czterech mocarstw i podpisanie układu warszawskiego, rozwijały się w tym roku ożywione kontakty społeczne, kulturalne i gospodarcze pomiędzy mieszkańcami oraz organizacjami społecznymi i gospodarczymi obu części Niemiec. Duże znaczenie miały w tej dziedzinie przede wszystkim następujące ogólnoniemieckie imprezy: „Dzień kultury niemieckiej“, zorganizowany w dniach 1—3 kwietnia 1955 r. w Heidelbergu, z udziałem 300 przedstawicieli życia umysłowego NRF i 100 z NRD; „Ogólnoniemieckie święto muzyczne“ w Weimarze w dniach 20—24 maja; „Ogólnoniemieckie święto śpiewacze“ na zamku Wartburg w dniach 26—28 sierpnia, na które spośród 20 000 uczestników 7 000 przybyło z zachodnich Niemiec; uroczystości szylerskie w Weimarze w maju 1955 r. z udziałem Tomasza Manna, oraz wspólne narady komitetów olimpijskich obu części Niemiec, dzięki którym na igrzyska olimpijskie do Melbourne pojechała jedna ogólnoniemiecka ekipa sportowców.

Kontakty pomiędzy obu częściami Niemiec rozwijały się nie mniej pomyślnie w dziedzinie współpracy gospodarczej. Wyrazem tego są wzrastające obroty handlu międzysystefowego. Według źródeł zachodnoniemieckich przeciętne miesięczne zakupy NRF w NRD wzrosły z 13.770 VE w 1952 r. do 44.366 VE w 1955 r., a sprzedaż w tym

¹ „Die Deutsche Demokratische Republik und die internationale Politik“ von Wilhelm Meissner, Hauptabteilungsleiter im Ministerium für Auswärtige Angelegenheiten, s. 19 i n.

² „Die Frage der Wiedervereinigung Deutschlands im Jahre 1955“, von Dr Wilhelm Girnus, Sekretär des Ausschusses für Deutsche Einheit, s. 57 i n.

samym czasie z 10.631 VE do 48.423 VE. Charakterystyczne przy tym jest to, że kwoty zakupu i sprzedaży w grudniu 1955 r. przewyższały dwukrotnie średnie miesięczne dla całego roku. Oznacza to, że posiadały one nadal tendencję wzrastającą.

Dowodów na szeroki zasięg informacji w sprawach NRD można by przytoczyć o wiele więcej. Oto w rozdziale o polityce wewnętrznej dowiadujemy się m. in. o układzie sił politycznych NRD, o roli poszczególnych partii politycznych i organizacji masowych oraz o strukturze władz państwowych³. Wśród szeregu ciekawych informacji na te tematy znajduje się także wzmianka o położeniu jedynej w NRD mniejszości narodowej — Łużyczan. Rozdział na tematy ekonomiczne omawia rozwój poszczególnych działów gospodarki narodowej NRD w okresie pierwszego planu pięcioletniego (1950—1955). Do artykułu programowego na ten temat⁴ załączono obszerny wybór podstawowych danych statystycznych i wykresów dotyczących przemysłu i rzemiosła, rolnictwa, transportu oraz handlu wewnętrznego i zagranicznego. Dalsze partie „Rocznika“ umożliwiają zapoznanie się z problemami warunków bytowych mieszkańców NRD, z formami socjalistycznego współzawodnictwa, ze sprawami oświaty, wychowania pozaszkolnego, z problemami nauki na wyższych uczelniach NRD i rozwoju techniki, z zagadnieniami kultury i sportu.

Ważną rolę odgrywają te fragmenty „Rocznika“, które omawiają problematykę Niemieckiej Republiki Federalnej i Berlina. Znajdujemy w nich wnikliwą analizę procesów militaryzacji i faszycyzacji Niemiec zachodnich, przejawiających się m. in. we wroście do ok. 1000 związków b. żołnierzy (*Militärische Traditionsverbände*) lub do 34 związków b. członków dywizji SS. Dla Polaków ciężko doświadczonych przez militarizm pruski istnieje szczególny obowiązek i prawo śledzenia tych zjawisk. Dlatego też analiza wspomnianych procesów przeprowadzona przez przyjaciół z NRD ma dla nas szczególne znaczenie. Wydaje się, że nikt nie jest w stanie tak dogłębnie przedstawić tych zagadnień, jak właśnie naukowcy i politycy NRD.

Bogaty materiał statystyczny zawarty w każdym rozdziale „Rocznika“ skłania do przeprowadzenia porównań z sytuacją w naszym kraju. Dotyczy to zwłaszcza spraw gospodarczych. Oto np. zestawienie udziału układów społeczno-ekonomicznych w poszczególnych dziedzinach gospodarki narodowej za 1955 r.:

Wyszczególnienie		Gospodarka usołeczniona ogółem	w tym pań- stwowa	spół- dzielcza	Układ drobno- tow. i kapita- listyczny
		w odsetkach			
1. Produkt globalny	NRD	68,6	63,2	5,4	31,4
	Polska	78,8	68,0	10,8	21,2
2. Produkcja globalna przemysłu	NRD	85,3	83,1	2,2	14,7
	Polska	99,5	88,6	10,9	0,5
3. Użytki rolne	NRD	27,3	8,8	18,6	72,7
	Polska	22,7	13,5	9,2	77,3
4. Obroty handlu de- talicznego	NRD	68,0	35,4	27,7	32,0
	Polska	97,3	40,8	56,5	2,7

Zródło: Dla danych NRD „Jahrbuch...“, s. 191; dane dotyczące gospodarki polskiej zestawiono na podstawie „Rocznika Statystycznego 1956“.

³ Por. „Die Festigung der Arbeiter- und Bauern-Macht“ von Prof. Dr. Herbert Kröger, Rektor der Deutschen Akademie für Staats- und Rechtswissenschaft „Walter Ulbricht“, s. 87 i n.

⁴ „Die Entwicklung der Volkswirtschaft in der Periode des 1. Fünfjahresplanes“ von Helmut Michael, Hauptabteilungsleiter in der Staatlichen Zentralverwaltung für Statistik bei der Staatlichen Plankommission, s. 165 i n.

Jak wynika z zestawienia, w 1955 r. istniały dość duże różnice w udziale układów społeczno-gospodarczych w poszczególnych dziedzinach gospodarki narodowej obu państw. Układ drobnotowarowy i kapitalistyczny zdecydowanie przeważał w obu państwach w rolnictwie⁵, stopień jednak uspołecznienia był już w 1955 r. wyższy w NRD. W Polsce natomiast gospodarka drobnotowarowa i kapitalistyczna w minimalnym tylko procencie uczestniczyła w produkcji przemysłowej i obrotach handlu detalicznego. W NRD w tych działach gospodarki narodowej udział sektora nieuspołecznionego był względnie duży. W rezultacie takiego układu sił gospodarka nieuspołeczniiona NRD partycypowała w 1955 r. w większym stopniu w tworzeniu produktu społecznego, aniżeli to miało miejsce w Polsce. Charakterystyczny był przy tym udział spółdzielczych form gospodarczych w poszczególnych dziedzinach w obu krajach. Poza rolnictwem spółdzielczość w Polsce odgrywała zdecydowanie większą rolę w życiu gospodarczym kraju aniżeli w NRD. Oczywiście, że przytoczone tu porównania nie mogą być rozpatrywane w oderwaniu od odmiennego dla każdego z wymienionych krajów rozwoju politycznego i gospodarczego. Ewentualne wnioski muszą uwzględniać specyfikę każdego z nich.

Innego rodzaju pouczające porównanie umożliwia podana w „Roczniku“ tablica plonów z hektara:

Ziemniopłody	Plony 1955 r. w q/ha	
	NRD	Polska
zboża ogółem	26,4	14,3
żyto	22,9	14,1
pszenica	31,8	14,9
ziemiaki	143,6	100,0
buraki cukrowe	286,1	186,0

Zródło: Dla NRD „Jahrbuch...“ s. 200; dla Polski „Rocznik Statystyczny 1956“, s. 132.

Okazuje się, że przy braku zasadniczych różnic w jakości gleb obu krajów różnice w plonach są duże. W zbożach średni zbiór z hektara w NRD przewyższał prawie dwukrotnie wyniki osiągnięte w 1955 r. w Polsce. W pozostałych ziemniopłodach różnice są również poważne. Przy tym plony ziemniaka były w NRD w 1955 r. szczególnie niskie; w latach 1950—1954 najniższy zbiór wynosił 167,7 q/ha, a najwyższy 200,9 q/ha, natomiast w Polsce — poza rokiem 1955 — najniższy plon wynosił 106 q/ha, a najwyższy tylko 140 q/ha. Przyczyn takiego stanu rzeczy trzeba głównie szukać w znacznej różnicy zużycia nawozów sztucznych w NRD i w Polsce. Tkwia one także w tym, co określamy terminem „wyższa kultura rolna“, jaka charakteryzuje rolnictwo NRD w stosunku do polskiego. Nasza w przeważającej mierze ekstensywna gospodarka rolna może dużo skorzystać z doświadczeń intensywnej gospodarki rolnej NRD.

Czytelnika polskiego szczególnie zainteresują te miejsca w „Roczniku“, które omawiają stosunki polsko-niemieckie lub w jakiś sposób dotyczą naszego kraju. Oto już na początku „Rocznika“, w części omawiającej położenie geograficzne Niemiec, niedwuznacznie określa się granicę z Polską jako „granicę pokoju na Odrze i Nysie“. Myśl ta znajduje potwierdzenie w dalszych częściach „Rocznika“. Takie postawienie sprawy to jeszcze jeden dowód zdecydowanego stanowiska NRD w kwestii naszych Ziemi Zachodnich.

W rozdziale przedstawiającym rozwój gospodarczy NRD znajduje się tabela rozwoju handlu zagranicznego. Wynika z niej, że Polska stanowi w tej dziedzinie dla NRD jednego z najpoważniejszych kontrahentów. W 1955 r. udział Polski w obro-

⁵ W Polsce po rozwiązaniu się dużej części spółdzielni produkcyjnych w ostatnim okresie udział gospodarstw indywidualnych jest obecnie jeszcze wyższy.

tach handlu zagranicznego NRD wynosił 9,7% i znajdował się pod względem wielkości na trzecim miejscu, po Związku Radzieckim (38,3%) i handlu międzystrefowym (10,9%). Nie mniej poważną pozycję stanowi udział Polski w wymianie kulturalnej i naukowej z naszym sąsiadem zachodnim. Z rozdziału omawiającego sprawę kultury dowiadujemy się, że wśród 15 premier sztuk teatralnych zagranicznych autorów wystawianych w r. 1955, pięć przypadało na sztuki polskie⁶. Wśród 88 wyeksportowanych w 1955 r. za granicę filmów NRD 8 zakupiła Polska, a z kolei spośród 94 filmów nabytych w tym roku przez NRD 6 było produkcji polskiej. W osobnym zestawieniu podano wykaz wszystkich delegacji kulturalnych, wystaw i pokazów, jakie w 1955 r. wymieniono pomiędzy Polską a NRD. Warto wreszcie odnotować fakt udziału polskich uczonych w pracach instytucji naukowych NRD. Jak wynika z wykazu członków-korespondentów Niemieckiej Akademii Nauk w Berlinie, w pracach tej instytucji uczestniczą profesorowie: Leopold Infeld, Wacław Sierpiński i Tadeusz Lehr-Splawiński. Natomiast członkami korespondentami Niemieckiej Akademii Nauk Rolniczych są profesorowie Mieczysław Czaja i Anatol Listowski.

Na wstępie niniejszego omówienia podkreślono już bardzo ciekawy i trafny układ „Rocznika“. Wydaje się jednak, że nie uniknięto tu pewnych drobnych usterek. Pod adresem kolejnych wydań „Rocznika“ można by np. sformułować postulat, ażeby rozszerzona została nieco część I, omawiająca położenie geograficzne i stosunki ludnościowe Niemiec. Ta część bowiem w recenzowanym „Roczniku“ jest zbyt laconiczna, a w dodatku zawiera materiał nie zawsze istotny z punktu widzenia charakterystyki geograficznej i demograficznej. Można by także postulować jeszcze staranniejszy dobór wydań w kalendarzu umieszczonym w każdym rozdziale. Tak np. w chronologicznym spisie wydarzeń w rozdziale o polityce wewnętrznej wspomina się o wydarzeniach, które należą raczej do rozdziału o kulturze lub sporcie. Można by sobie także życzyć, ażeby następne „Roczniki“ posiadały obszerniejszy wybór literatury dotyczącej zagadnień omawianych w każdym rozdziale.

Powyższe uwagi krytyczne nie umniejszają bynajmniej dużej wartości „Rocznika“. Kolejne „Roczniki“ winny jak najliczniej trafiać do rąk czytelników polskich interesujących się sprawami Niemiec⁷.

Bohdan Gruchman

WALTER SCHLESINGER: Die geschichtliche Stellung der mittelalterlichen deutschen Ostbewegung, „Historische Zeitschrift“, 183 (München 1957), s. 517—542.

Poglądy historyków na wydarzenia i zjawiska historyczne ulegają zmianie nie tylko wskutek ujawnienia szerszej podstawy źródłowej, sporów naukowych między badaczami i ulepszenia metod poznawczych, lecz także pod przemożnym naciskiem żywego procesu historycznego. Klasycznym przykładem trafności takiego stanu rzeczy może być zmiana poglądów w ostatnim półwieczu na znaczenie niemieckiej średniowiecznej kolonizacji w krajach słowiańskich na wschód od Łaby. Oczom historyków Niemiec wilhelmińskich i Austrii habsburskiej kolonizacja ta przedstawiała się jako szczytowe osiągnięcie dziejów Niemiec tak pod względem politycznym, jak i kulturalnym; zdaniem tych historyków dopiero napływ niemieckiej ludności na ziemię słowiańskie wyprowadził je na stopnie rozwoju cywilizacyjnego i umożliwił Słowianom wejście do rodziny narodów kulturalnych. Niektórzy konserwatywni historycy niemieccy bronili tego poglądu jeszcze w okresie między

⁶ Były to następujące sztuki: „Imieniny pana dyrektora“, Skowrońskiego i Słotwińskiego, „Takie czasy“ Jurandota, „Zabusia“ i „Panna Maliczewska“ Zapolskiej oraz „Maż i żona“ Fredry. Por. „Jahrbuch...“, s. 319.

⁷ W międzyczasie ukazał się następny „Jahrbuch der Deutschen Demokratischen Republik“ z 1957 r. Posiada on zasadniczo ten sam układ, co „Rocznik“ wydany w r. 1956.